



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

El. - mar.

Ecce homo!

(Wizja).

Gorące promienie egipskiego słońca paliły niemiosierne podróżnych, zdążających drogą wojskową do Memfis.

Za kilka godzin miało się odbyć w świętym mieście uroczyste nabożeństwo, połączone z misterjami i tajemniczym kultem Sfinksa.

Nic też dziwnego, że napływ pątników był liczny.

Bogacz i żebrak, pan i sługa, uczo ny kapłan z odległej świątyni i prosty wyrabiać mat — wszyscy w doskonałej harmonii dążyli do wspólnego celu.

Niestety, nie każdemu dozwolili środki na wygodniejsze odbycie podróży.

Wśród wspaniałych karawan wielbłądzych lub dwukołowych wozów, zaprzęgniętych w dzikarskie rumaki arab skie, widniały setki osiołków, obciążonych: dobytkiem właścicieli, podążających z wysiłkiem z tyłu.

Nierzadko można było widzieć i prostych pielgrzymów, z kijem w ręku i węzełkiem na plecach dążących na obrzęd.

Pomiędzy tymi podróżnymi z biedniejszych warstw wyróżniła się jedna grupa, złożona z kobiety, mężczyzny i kilkuletniego dziecka.

Mają osiołek dźwigający na sobie ubogi dobytek podróżnych.

Kobieta — obdarzona niezwykłą piękną twarzą, mężczyzna — o dziwnie łagodnym wejrzeniu i... Dziecko.

Milijony dzieci w tym wieku nie posiadają i posiadać zdaje się nie będą takiego wyrazu oczu, jak wspomniane przezemnie pachole.

Twarzyczka owalna — antelskiej wprost urody i... oczy.

Oczy mędrca i dziecka.

Głębia i łagodność, zaduma myśliciela i beztróżka dziecięciny lat — odbijały się w tych źrenicach.

W wejrzeniu tego dziwnego Dziecka było coś... niezwykłego, coś... nieokreślonego, coś... władczego...

Na kogo padła błyskawica tego spojrzenia — ten bezwiednie odwracał się, a spotkawszy się z tym mądrym, przez czystym wzrokiem opuszczał, — onieśmielony — powieki w dół.

Słowem — w szafirowych źrenicach tego Dziecka odbijał się wazehświat cały.

Na 2 godziny przed zachodem słońca nasi podróżni ujrżeli wreszcie przed sobą wspaniałe budowle Memfis.

— Mamo — wyrzekło Dziecko, zwracając swój niezgłębiony wzrok do Nie wiasty — zatrzymamy się w tym mieście?

— Tak. Przypatrzymy się uroczystościom egipskim. Potem ruszymy dalej.

Wydostawszy się poza miasto, nasi podróżni znaleźli się na obzernej, piaszczystej równinie.

W dali widniała olbrzymia, potwór na sylwetkę Sfinksa.

Sfinks!

Magiczne słowo, tchnące wielkistością!

Sfinks — symbol dążenia ducha ludzkiego wzyw do prawdy, do poznania, do zerwania za życia tajemniczej jego zasłony.

Sfinks — Tajemnica Tajemnic, zamknięta w olbrzymi posąg!

Skąd powstał świat? Po co?

Jaki cel ma człowiek na ziemi?

Oto były pytania, które od tysięcy lat dręczyły dumnych kapłanów egipskich, właścicieli panów krajny.

Zbadali wszystko, począwszy od सर्प mózgu u człowieka, a skończywszy na okultyzmie — poznali wszystkie tajniki natury, posunęli cywilizację do najwyższego stopnia rozkwitu — a...
— ...

Na te trzy pytania pytania nie mogli znaleźć wystarczających odpowiedzi.

Jedno tylko było dla nich jasnym i pewnym — obecność jednej wazehświat — i wazehświatowej latoty, której określenie tak brzmiało, według nich:

„Co było, jest i będzie — ten ja — ten. Siat moich nit nie odłoni!”

*) Wskazywano, że tenoson był pod postacią antypod w Sfinks.

Z A DUSZĘ

6. 1 p.

Ks. Prał. Konstantego BUDKIEWICZA

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę 26 kwietnia o godz. 9 i pół rano w Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, na której zaprasza stowarzyszenia i organizacje miejscowe
Nar. Org. Kobiet.

[Nikt. Ale może kiedyś? Może.

I właśnie ten trażim duszy ludzkiej, dążącej nadaremnie za pomocą komórek mózgu do rozwiązania owych pytań: po co i na co? — to niepowstrzymane, niepohamowane, żywo łowe wprost dążenie każdego prawie myślącego człowieka do tej prawdy absolutnej i bezwzględnej — ci kapłani egipscy zakuli w olbrzymią twarz ludzką z granitu.

Ta Twarz Ludzka — nieśmiertelna, niewzruszona — patrzy... patrzy...
...Zwróćona w stronę? ...Która? — Wschodnią.

Czyżby przypadek tak zdarzył, czy też może... Przechudcie.

Sfinks — Zagadka Bytu — patrzy w stronę wschodnią.

Ludzkość, dążąca do prawdy — zwraca symbolicznie swój utęskniony wzrok na Wschód.

Intuicyjnie, odruchowo przeczuła, że Ten Wymarzony, Ten — Posłaniec Prawdy — przybędzie na świat w stro nie, gdzie wschodzi — słońce.

W stronie, gdzie ukazuje się słońce dla ciała, powinno się ukazać i słońce dla duszy.

L. ukazało się!

U podnóża olbrzyma odbywały się już tajemnicze misterja.

Siedmiu**) poważnych kapłanów, przybranych w białe szaty, sprawowało obrządku.

Między dwoma przedmiemi łapani potwora urządzony był wspaniały ołtarz, przybrany w zieleni i kwiaty.

W górze, oparty o cielsko Sfinksa, umieszczony był święty znak Egipcjan — symbol Słońca promienistego.

Kapłani wznosili co kilka minut ręce do góry, zasylając modły do nieznanego bóstwa o pomysłność dla państwa — poczem padali, uderzając dumnymi czołami o kamienne taflę posadzki.

Zgromadzony u dołu lud trwał w kłęczącej postawie.

Nasi trzech podróżni przystanęli z dala, przypatrując się ciekawie obrzędowi.

— Tatusiu, co to za posąg? — zapytało Dziecko.

— To, synu, jest wyobrażenie Bóstwa Egipcjan.

— Ale dlaczego ten posąg ma twarz ludzką?

— Dlatego, że oni tego Boga nie znają i w ten właśnie sposób chcą zaznaczyć, że pragnęliby go poznać.

Dziecko, niezadowolone smac z objaśnienia, pokręciło Głowką, poczem zaczęło przypatrywać się uważnie potworowi.

Padające ukośnie promienie słońca oświetliły Twarz z jednej strony tak dokładnie, że odbiorło się wrażenie, jakby posąg się uśmiechał.

— Więc to niby człowiek, a niby oni wszyscy i w ten sposób proszą tego Boga nieznanego, by im się objawił. Więc nikt go jeszcze nie poznał?

Czyżby On był taki niedobry? Nie, to niemożliwe! Kto stworzył takie piękne stworzenie, nie może być niedobrym. Zresztą ta Twarz spodziwiała się chyba czegoś radosnego, gdyż uśmiecha się nawet. A więc Bóg kiedyś im się objawi i da poznać. Ale kiedy i przez kogo? Szczęśliwy będzie ten człowiek, którego Bóg wybierze, jako swego posłańca na świat. A może ja będę tym błogosławionym człowiekiem! Chciałbym z całego serca być tym radosnym posłańcem dla ludzi, żyjących w ciemności.

Takie myśli mły się w Głowce Dziecka, podczas gdy wzrok Jego ciągle był skierowany na oblicze Sfinksa.

W kilka minut potem słońce skryło się za horyzont i zapadła ciemność.

*) Według wierzeń ludów Wschodu, cyfra 7 ma posiadać tajemną władzę.

Jednakże nie na długo. Okrągła tarcza księżycza wypłynęła z wolna na firmament.

Bładowe światło załalo wydmy pustyni, modlący się tłum i Sfinksa.

— No, synu, idziemy już — zaczyna być chłodno — odezwała się Matka Dziecka, biorąc je za rękę.

— Tak mi czegoś smutno, Mamo! — wyrzekło cicho Dziecko. — Żal mi opuszczać tego miejsca. Chciałbym, gdy dobiegę, by mi ów Bóg dał poznać Siebie. Odpowiedziałym o nim natychmiast tym ludziom, którzy Go tak nadaremnie dotąd o to błagają.

Rodzice spojrzeli na siebie znacząco i pokiwami głowami, uśmiechając się lekko.

— Módl się, synu, do tego Boga, a kto wie, może wysłucha Cię i objawi się kiedyś Tobie. A wtedy Ty objawisz się im. I będziecie wszyscy jednemu, Bóg w Tobie, a Ty w nich — i wtedy oni będą mogli iść tam, gdzie ich Bóg mieszka.

— Dobrze, Mamo, będę się modlił

oład dzień i noc do Tego Boga. Och, jakby się cieszyli ci biedni ludzie, gdybym im nagle powiedział kiedyś, że mnie ich nieznaną Bóg posłał do nich. Ale czy uwierzyliby mi? E — dlaczego by mi nie mieli uwierzyć. Zresztą Bóg naglewony by mi dał pewne znaki, po których by ludzie mogli poznać, że On mnie posyła.

Dziecko spojrzało jeszcze raz na cielsko kolosa i szepnąwszy do siebie: „Zegnaj, Sfinksie”, zwróciło się z rodzicami w kierunku miasta.

Przed pierwszymi domami Memfis odwróciło się znowu.

Kolosalny posąg wznosił się już ledwie dostrzegalnie w środku zalanej światłem księżycza pustyni.

— Dowiedcie się, biedni — wyszepzał Dziecie, znikając w ciemni ulic świętego miasta.

I słowo stało się ciałem!

W 22 lata potem w skalistej Judei, nędznej prowincji olbrzymiego Imperjum Rzymskiego, objawiła się publicznie zniekanej ludzkości, wyczelkiwana od owych, wymarzona w snach poetów i proroków:

Światłość i Prawda Najwyższa! Sfinks przestał być oład Sfinksiem. Zagadka bytu, przestała być zagadką!

— Najwyższem Dobrem i Pięknem jest Bóg.

„Wcielił się w osobę Jezusa Chrystusa i dobrowolnie zgodził się ponieść męczeńską śmierć na Krzyżu, by umożliwić nam przez odkupienie grzechów dostęp do siebie”.

PER ASPERA AD ASTRA.

Wybory władz Banku Polskiego

Daty nadspodziewane wyniki — zwyciężyła lista wielkiego przemysłu

Warszawa. Wczorajszego walnego zgromadzenia organizacyjnego Banku Polskiego oczekiwano z silnym napięciem. Wiadomo było bowiem, że organizacja t. zw. „Lewiatan” sprzeciwiała się liście przyszłych członków Rady nadzorczej proponowanej przez seiry rządowe. Przedstawiciele „Lewiatana” wysunęli napródżądania, aby z listy członków usunąć p. Rybarskiego i adwokata Tomaszewskiego. Pre mjer odmówił. „Lewiatan” wystąpił następnie przeciw kandydaturze p. Mielczarskiego. Wreszcie zaproponował „Lewiatan” inny skład komisji re wizyjnej banku. Wobec faktu, że pre mjer Grabski wszystkie te żądania odrzucił, „Lewiatan” wystawił własną listę, różniącą się co do składu od listy rządowej.

Zgromadzenie miało sensoryjny prze bieg. W wyniku głosowania do Rady nadzorczej Banku Polskiego zwyciężyła lista tak zwanego „Lewiatana”.

W związku z tym niespodziewanym dla rządu wynikiem głosowania, prezydent Grabski udał się w późnych godzinach popołudniowych do Prezydenta Rzeczypospolitej, celem odbycia narady w tej sprawie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, rząd skorzysta z artykułu 27

statu banku, który zezwala prezydentowi Rady ministrów na unieważnienie wyborów i przeprowadzenie nowych.

Przebieg dzisiejszego posiedzenia organizacyjnego Banku Polskiego musi wzbudzić uczucie niesmaku. Ledwo Bank zaczyna działać, a już rozpoczyna się gorsząca walka o wpływy i posady.

Bezstronny a zdający sobie sprawę z zakulisowych stosunków i stosunek ków obserwator nie może ze specjalną sympatją odnosić się ani do zwycięzców na dzisiejszem zgromadzeniu, ani do zwyciężonych. Zwycięzca został Lewiatan, organizacja wielkiego kapitału, kierowana przez przemysł b. Królestwa, u której zrozumienie potrzeb państwowych było i jest stale bardzo małe, a która wszystko podporządkowuje interesom wielkich banków warszawskich przemysłu (zwłaszcza łódzkiego).

Pomimo że lista wielkiego przemysłu naogół niewiele się różni w składzie osób, jednakże sam fakt przejścia tej listy, a upadku listy rządowej, komitetu organizacyjnego, naraził na szwank autorytet rządowy.

Rząd zakłada protest

prze-tyl wyborom władz Banku Polskiego

Warszawa. Prezydent Rzplitej w godzinach wieczornych przyjął premjera Grabskiego, który mu przedłożył sprawozdanie z przebiegu walnego konstytucyjnego zebrania Banku Polskiego i wyboru do władz banku na tem sebraniu dokonanem. Premier oświadczył Prezydentowi Rzeczypospolitej, że nie zamierza zmienić swej decyzji poprzednio już ogłoszonej, a brzmiącej, iż na wypadek, gdy by lista komitetu organizacyjnego Ban-

ku polskiego nie przeszła na walnem zgromadzeniu w całości, w takim razie premer skorzysta z przysługującego mu prawa artykułu 27 założeń przeciwko dokonaniem wyborowi veto. Premier uzyskał aprobatę co do tego od Prezydenta Rzeczypospolitej i na tej seszadzie w dniu jutrzejszym zawiadomił piśmie nio komitet organizacyjny banku, iż zakłada veto przeciw dokonaniem w dniu wczorajszym wyborom.

TELEGRAMY

Traktat przymlerza między Francją a Rumunją podpisany

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi, jak zapewnia, że źródła polniformowane, że w Paryżu został podpisany traktat przymlerza między Francją a Rumunją.

Stan wyjątkowy w Besarabji

Wiedeń. Rosyjska agencja telegraficzna donosi z Kiszyniowa, że rząd ru-

muński rozciągnął na terytorjum Besarabji, oraz inne obszary zamieszkałe przez mniejszości narodowe stan wyjątkowy.

Ludność Grecji domaga się republiki.

Wiedeń. Z Aten donoszą, że plebiscyt wypadł na rzecz republiki, za którą się ogławdzyło 75 proc. całej ludności.

W noc po ogłoszeniu wyniku plebiscytu demonstrowały wielkie rzędy we wszystkich miastach Grecji. Gen. Mata-

xas, przywódca rojalistów, głosząc miał głosować za republiką.

ŚLIWKI Bośniackie
skrzynkowe i workowe.

RODZYNKI
Sufańskie i Elemskie
do ciast i wyrobów wia
oraz dla pp. Cukierników

Masło i ziarno Kakaowe
Migdały, Orzechy
obierane.

Sprzedaj po cenach ry-
nkowych wyłącznie hurtowa

Dom Importowy
Leon PIOTROWSKI
("Mokka Kawa")

Częstochowa, II Aleja Nr. 24 tel. 1.

pośrednich zadań gospodarczych. Nowe wybory będą ogłoszone przez Dyrektora Kłajpedy.

Rządawiciel francuski na Kowieńszczyźnie
Kowno. Dziennik „Ritas” dowiaduje się, że po podpisaniu konwencji kłajpedzkiej zostanie mianowany francuskim ministrem pełnomocny dla Litwy. Na stanowisko to upatrzony jest, jak donosi „Ritas”, p. Grenard. Obecny przedstawiciel Francji w Kownie, Pelovani, otrzyma nominację na inne stanowisko.

Rokowania angielsko-bolszewickie
Wiedeń. Z Londynu donoszą, że wczoraj przed południem rozpoczęła się konferencja rosyjsko-angielska. Przed konferencją Mac Donald przyjął delegację rosyjską w M.S.Z., przedstawił cele i zamiary konferencji. Rakowski podziękował Mac Donaldowi za przyjęcie.

Niemcy przyjmują referat rzeszozawców
Wiedeń. Gabinet niemiecki jest niemal jednogłośnie za przyjęciem referatu rzeszozawców, jedynie tylko minister spraw zagr., który jest członkiem bawarskiej partii ludowej jeszcze zdania swego nie objawił.

Chodzi obecnie tylko o to, czy rząd Rzeszy ma wysłać z tem delegację do Paryża, czy też doręczyć tylko piśmieńną odpowiedź. Dziś wczoraj było poświęcony obradom rządu Rzeszy. Z premyerami poszczególnych państw. Rzeszy oraz z przywódcami stronnictw Reichstagu.

Stanowisko Anglii. Żądanie Mac Donałda w sprawie Rnhry
Londyn. Gabinet angielski zajmuje się obecnie referatem rzeszozawców. — Niema wątpliwości, że gabinet angielski zaakceptuje ten referat bez zmian, jeśli to samo uczyni rząd niemiecki.

Mac Donald ponowi swe żądanie, aby uwolniono Rurę od wszelkich ograniczeń gospodarczych. Przed wyborami we Francji i Niemczech w tej sprawie nie zapadną żadne decydujące postanowienia.

Niemiecki bank złoty
Berlin. Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem prezydenta Banku Rzeszy, Schachta, w gmachu tego banku, pierwsze walne zgromadzenie akcjonariuszy złotego Banku dyskontowego. Wybrano zarząd i radę nadzorczą, której prezesem został Schacht. Stopę procentową dyskonta Banku ustalono na 10 proc.

Spalenie zwłok Stinnesa
Berlin. Wczoraj zostały w tujejszym krematorium spalone zwłoki Hugona Stinnesa przy licznej publiczności.

Zamach na regenta Węgier
Budapeszt. Wczoraj w chwili, gdy naczelnik państwa Horty zamierzał udać się do parlamentu i miał wsiąść do auto mobilu, trzech mężczyzn usiłowało wykonać nań zamach morderczy. Przeszkodziła temu policja, która w ostatniej chwili otrzymała informacje o zamierzonej zbrodni. Spiskowcy postanowili, że gdyby pierwszemu nie udało się trafić, miał strzelić drugi, a później trzeci. Wszystkich trzech spiskowców policja schwyciła. W związku z nieudany zamachem krąży po mieście najfantastyczniejsze pogłoski.

Zamachowiec anarchista
Budapeszt. Na czele spisku na życie regenta Horty'ego stał 23-letni górnik, Aleksander Staron. Podczas śledztwa podał się on za anarchista. Dwaj inni aresztowani mieli być jedynie wykonawcami planu zamachu.

Śnieżyce i burze we Włoszech
Medolan. W części górnych Włoszech panują śnieżyce i deszcze. Na morzu Liguryjskim i Tyrryjskim, szoną się silne burze. Fala, która wystąpiła na brzeg w Mareggio, wyrządziła wielkie szkody.

W porcie genujskim orkan wrzucił kilku robotników do morza i tylko z trudem ich uratowano.

Katastrofalna powódź w Jugosławii
Berlin. Według wiadomości otrzymanych z południowej Jugosławii, powódź przybera rozmiary katastrofy 10,000 ludzi pracuje bez przerwy dzień i noc przy niesieniu pomocy.

J. E. ks. Arcybiskup Cieplak u p. Prezydenta Rzeczypospolitej
Warszawa. Dnia 14 bm., o godz. 11 przed południem przyjął ks. Arcybiskupa Cieplaka p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Warszawa. Po południu udał się do ks. Arcybiskupa Cieplaka pos. Edward Dubanowicz, prezes Klubu Chrześcijańsko-Narodowego w Saimie. i Senacie, aby złożyć Dostojnemu Arcypasterzowi wyrazy hołdu. Ks. Arcybiskup rozmawiał długo z pos. Dubanowiczem o sprawach narodowych. Niechętnie mówi o własnych cierpieniach i zbywa to skromnie kilkoma prostymi zdaniem. A żywo natomiast zajmuje się głównymi dziedzinami rozwoju Państwa Polskiego. Okazuje się, że ks. Arcybiskup bardzo gorliwie czytał i dowiadywał się w ciągu ostatnich lat o wszystkim co się w Polsce dzieje i zna dokładnie wiele mawat szczegółów, a wszystko, co u nas działo się dobrego, jest dzisiaj największą Jego radością.

Rokowania polsko-francuskie
Paryż. Na ostatnim posiedzeniu konferencji w sprawie zawarcia nowej konwencji emigracyjnej, delegacja francuska złożyła piśmieńną oświadczenie, o tymczasowych dezyderatach rządu polskiego przedstawionych na poprzednim posiedzeniu przez delegację polską. Oświadczenie francuska obejmuje sprawę werbowania zespołów robotniczych w kontraktach, zawieranych przez władzę oraz kontroli przestrzegania klauzury konwencji i warunków umowy. Sprawa szkolna pozostaje dotychczas bez odpowiedzi. Delegacja polska zajęła też rozważaniem odpowiedzi francuskiej. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Ostateczna likwidacja strajku w Zagłębiu Dąbrowskim
Warszawa. W dniu 14 b.m. przez wszystkich kopalniarzy Zagłębia Dąbrowskiego została podjęta. Rokowań w sprawie zawarcia nowej umowy w górnictwie rozpoczyna się później.

O uregulowanie cen tworów włókienniczych
Warszawa. Onegdaj powrócił z Łodzi do Warszawy minister przemysłu i handlu, p. Kiedron. Jak dowiadujemy się, dalszy ciąg konferencji, które prowadził minister z przemysłowcami włókienniczymi w Łodzi, odbędzie się w Warszawie w dniach najbliższych.

Rokowania te będą dotyczyły warunków kredytowych oraz regulacji cen w przemyśle włókienniczym.

Opinia ukraińska o wyroku kłowskiem
Lwów. Organ trudowików ukraiński „Dilo”, sympatyzujący z sowietami, omawiając w dłuższym artykule wyrok kijowski, w którym zasądzono także wybitnych uczonych ukraińskich, stwierdza z ubolewaniem, że wyrok sądów bolszewickich.

Telegram!

Ostatnia nowość
Kto chce tańsze wyroby NA ŚWIETLI i mieć gładko w mieszczach popielę. Kupić w firmie:

D. BERKOWICZ
ul. Kościuski 45.

Świeże sadzenie: myłki toaletowe, mydła, farby, polisty, tutek, parafinowe woski do podług, pomadki do czyszczenia metali, terpentyna i t.

NAWRÓCONY
Powieść historyczna.

Luna szła za nami, głęboko śniegi, jak pach biały śniegi się srebrem, perłami, a z oczu bolaly patrzeć. Tulilaś się wówczas do mnie. Mróz tegi, sjarczyaty mrozil lodem tę raczyni twoje... Prawda?

— Jusić prawda — powtórzyła ci chutko, ledwo dosłyszczanem echem dzie wka.

— Patrzyły na nas z wysokiego nieba przenikliwe oczy, całe mrowia złotych gwiazd. Czy pomniłaś?

— Pomne...

— Nic to, mówilaś — powtórzyła ci chutko, ledwo dosłyszczanem echem dzie wka.

— Tak.

— Ciepło od ciebie idzie, Jasiu, a mnie pod rękawki wiatr zawiewa — szepetała słodko i wtulałaś się, jak gołabek pod moją opończę.

Jagna rozchyliła; jak wdzieczna róża, kolorowe wsteczka, przegięła jąną główkę i drobniuchmi paluszkami skubala złote bujane włosy, oo jej spływały jaśnym strumieniem na kragle ramiona, na łono, objęte lekką tuniką. Biegły aż za koiżna. Jasiu się przygnębił. Stał pod cienym rozkożystego drzewa. Wyglądł nad brzońa brzońa toż. Wzrost jego kragle było słone. Nigdy nie widziałego w górnym opadłym śniegu.

niony, falisty potok, a roztracone jego perły rosą osiadały na nogach kochanków. Dalej jagody świeciły koralem, zielonością przeczudna mruwały liście. Na gałgach ptaszki, tęczowych barw przerywały pieśni, zalecanki, rozhowory... Zastuchały się i zapatrzyły na tych dwoje, owianych cudną wionią wio śnianych dni.

— Przespługi, zmówny, wględy, ze sypunek i pustocho! — ciągnął Jasiu. A kiedyż one są? Dzewośląb mój sromu się najada, a mnie palcami w osadzie pokazują... Oj, Jagusiu, moja ty...

Oczy Jagny nabiegły łzami. Rączyna zastoniła usta Jasiuowi i prosiła:

— O, już nie wopominajcie, bo mnie rzewność do cna rozberzie. Wciecie, jakie terminy przechodzimy. Tatulo na gardło skazan, tułać się musi po gratach i pieczarach. Jakże mam teraz o złotych myśleć, kiedy jego każdego czasu, albo cekarze ucałpi mogą, albo niewieszay okrutne z nog wzięli i żywota pozabawić.

Przygarnął ramieniem do piersi swej Jasiu dziewczkę. Jasiu tuż się główka zwiała na rękę chtopca, a ten całunkami obepyywał jej rączki, oczki. Chciał nawet pocałować w różane usteczka, lecz Jagna, nabrąta zgnajacy mocy, odsunęła Jasiu i rzekła krótko wręcz:

— Nieśla!

— Jasiu!... wstęchał Jasiu.

— Paka tatulo nie wróca, nic z zabobów! To obbie zanotujcie na rzemieńniku i po sto razy.

— Jagnal... — Tak... po sto razy! — powtórzyła z mocą. — Trzymajcie się zdala, jeżeli chcecie pogwarzyć ze mna, być przy mnie i czasami słuchać narzekan moich, inaczej, jak was mituję, z osady noczą zbiegne, pójde wypatrywać ślady nieszczęsnego tatula, że i o mnie wieździeć nie będziecie. Tak mi Pan Bóg dopomóż i Jego krzyż! — rzekła uroczyście dziewczka, trzymając wzwzy prawą ręką.

Zaleknioty Jasiu stał jak wryty, nie śmiejąc oczy podnieść. Po chwili podeszła ku niemu Jagna, z wyciągniętą ręką, cudną, jak maj z zarumienioną twarzą, ozdobioną dwoma powabnemi dołczkami. Chmura znikła z czoła dziewczki, usta rozchyłał dziecięcy śli glarny uśmiech.

— Spójrzcie na mnie! — rzekła. — Nie zjem was, nie cuchnę wilkiem. Podniósł wzrok Jasiu i zdumiał się Stala przed nim dziewczka, niczem wdzie cna, płochniwa sarenka, oji nie ta, zaploniona gniewem, uniesiona światem zaklęciem Jagny.

— Dziel, w jednej dziewczce srogi tur i biały gołabeczek siedzi. Dziel! — po wtórzyła.

Jako żywo, prawdę rzekł Jasiu. Dajcie rękę i niech etanie między nami zgoda. Nie będę od was stroniła, bo po próżnicy bym tala, tak żalce mnie urzekli, czy po, że cimi mi się bez was, jako na ten przykład jetonoc bez dżaku wy zaś wasze się trzymać zdala, nie mnie, póki rodziceci w idrowiu nie po...

wróca.

— Mojaś ty jedyna! — skoczył ch piec.

— Jasiu, bo ucieknę... Serdeczny uścisk dłoni złączył zakchanych, a heni w gorze jakaś szpatyczna lata i wywozi miłone tło.

Odąd chodzili razem na drobne zwierzwa, ptactwo wodne i leśne. Jasiu ploszył zwierzyme, Jagna nadążyła, puszczala strzałę i mrużąc oczysledziła — uderzy, czy nie uderzy? Jasiu chybiła, tupala nóżka, lecz szwnet miarkowała i powtarzała upadnie:

— Nic to, przyćcie się jeszcze, tynczajem uchodzą, szaraku, uchod żeby cie Jasiu pocisk nie ugodził! Ha, ha! — wolała rozgłośnie — kurz się za nim. Uszedł Dalibóg i ja t kqz potrafię, lecz zawdy jam dziec czyna, tedy moja góra... Widzicie!

Kiedy zaś Jasiu trafił, dziewczka stala jakby do placzu wargi, przed wciagała zadartym noskiem powietrze i mówiła:

— Woia Boga, nie był dla mnie przznaczony... Na takich zabawach schodzily mi dym dni, tygodnie. Spadła razu jedego na osadę Mateusza radosna nowina że Chwalibóg, a za nim wraz inni mi szczenie Stupa przywrócił ci do ci wolności i miłnia. Tegoż dnia przesyłny Mateusz wysłał do Stupa uproszenie o sprawdzenie wieści, gdyż obawiał się jakowej zaszadki.

NA ŚWIĘTA!

wazerkie

FIRANKI. KAPY. CHODNIKI. DYWANY.
SERWETY. RĘCZNIKI. KOŁDRY WATOWANE

sprzedaje po cenach konkurencyjnych najtańszych

firma **M. CZĘSTOCHOWSKI**

II-ga ALEJA Nr. 25. RÓG KOŚCIUSZKI TELEFON 4-86.

nie był wyrazem sprawiedliwości, lecz ślepego fanatyzmu, który odbija się echem w sercach czujących po ukraińsku. „Dilo” w dalszym ciągu wskazuje, że na wet przy dobrej woli z władzami sowieckimi współpracować jest bardzo trudno.

Niemcy — Instruktorami Litwy Organizują bandy litewskie Co się robi za niemieckie pieniądze? Szczucie na „olską”

Niemcy prowadzą bardzo intensywną propagandę na Litwie Kowieńskiej, zniechęcając do ugruntuwania tamże ich wpływów i utrzymania opinii litewskiej w słabym stanie napięcia antypolskiego. — Akcja ich nie ogranicza się jednakże do samej propagandy ale biorą oni również intensywny udział w organizowaniu nieregularnych sił zbrojnych litewskich, które w swoim czasie mają wziąć udział w walce o Wilno, a także wzmocnić sprawność bojową niemieckiego sprzymierzeńca.

Akcję powyższą prowadzi się przez Heimabund: W organizacji tej uchwalono na fundusze Heimabundu organizowanie na Litwie wzorowych ferm, których kierownikiem ma być Bröderich, ukończenie budowy gimnazjum niemieckiego w Kownie, wydawanie dziennika w języku niemieckim i litewskim, którego założenie się odwlekało z powodu niedostarczenia na czas potrzebnych funduszy i maszyn drukarskich.

Omawiane są sprawy o charakterze czysto wojskowym odnośnie gotowości i stanu armii litewskiej, nastrojów wśród wojska oraz wyszkolenia i przygotowania armii litewskiej do ewentualnego wystąpienia przeciwko Polsce. W obradach biorą udział przedstawiciele Heimabundu i Stahlhelmu. Zadecydowano pomiędzy innymi zwiększenie ilości niemieckich instruktorów i oficerów w szereżach armii litewskiej, zwrócenie bacniejszej uwagi na tworzenie partyzanckich oddziałów na Litwie i zreorganizowanie ich na wzór Stahlhelmu. Podkreślono specjalnie konieczność prowadzenia przez wysłanych oficerów i podoficerów niemieckich wśród litewskich żołnierzy propagandy antypolskiej oraz podsyłania myśli rewanzu i konieczności zajęcia Wilnieszczyzny.

Premjowa pożyczka dolarowa

Wyniki pierwszego ciągnięcia

Warszawa. Wczoraj w urzędzie pożyczek państwowych przy ul. Senatorskiej, odbyło się pierwsze publiczne ciągnięcie wygranych 5 proc. pożyczki premjowej dolarowej.

Przewodniczył wicedyrektor departamentu ministerjum skarbu p. Stanisław Lipiński, w obecności członków prezydium: wicedyrektora urzędu p. Szczelika, przedstawicieli miasta, radnych, pp. Strakacza i Rabalskiego i reagenta p. Ant. Szymańskiego.

Przewodniczący rozpoczął od zawiadomienia zebranych, którzy zapelnili po brzezi dużą salę urzędu, że przedstawiciele miasta stwierdzili, iż wszystkie numery są wypiane do kół, w pierwszym: białe z numerami tysięcy, w drugim: czerwone — z setkami, dzieściami i jedynkami. Na losowanie przeznaczono 45 wygranych, na sumę 75,000 dolarów. Najwyższym numerem wrzucanym jest 999,999, miljo-

Zawiadomienie

Należymy podjąć do wiadomości, że z dniem dzisiejszym otwarty został w Rabowie przy ul. Kościelnej Nr. 1

Skład Wędlin

skład soli amonijowej będzie stało w wielki wybór soli czystych i wyselekcjonowanych.

Polubowicie się zachowujemy względem Państwa i gwarantujemy

Jan Rastor.

nowy jest wycofany z obiegu. Losowa nie zaczęło się od największej wygranej — 40,000 dolarów.

I tu, odrazu, traf chciał, że wskutek niezręcznego obrotu kołem 1-em częścią numerów wysypała się na podłogę. — Przewodniczący zarządził nowe obliczenie numerów, co publiczność asystująca przyjęła żywą aprobata. Po jakichś 20 minutach przedyjum stwierdziło, że cały tysiąc numerów jest w porządku. Bez przeszkód już dokonano losowania.

Największa wygrana 40,000 dolarów padła na Nr. 767,182; po 8,000 dolarów wygrali posiadacze N.Nr. 583,838 i 509,987; po 3,000 dolarów padło na Nr. Nr. 426,968 i 136,896.

Po 1,000 dolarów padło na Nr. Nr. (podane w porządku kolejnym ciągnięcia): 046,032; 934,264; 286,289; 056,391; 641,829; 717,981; 572,150; 329,151; 470,934; 273,371.

Wreszcie po 100 dol. Nr. Nr. 271,309; 914,872; 136,549; 995,645; 763,907; 811,620; 444,595; 525,710; 694,852; 754,568; 142,894; 737,457; 875,491; 114,666; 484,237; 737,013; 056,383; 234,681; 066,972; 547,427; 062,192; 106,914; 950,055; 032,508; 229,940; 955,243; 588,330; 198,121; 473,699; 537,320.

O godz. 1 przewodniczący zamknął zebranie zawiadomieniem, że następnego ciągnięcia wygranych premjówki dolarowej odbędzie się 1 lipca, w tymże urzędzie o godz. 1 po południu.

KRONIKA.

— **Uroczystości kościelne w Wielki Czwartek.** Dziś, jako w pierwszym dniu wielkopostnych uroczystości kościelnych rozpoczęła się we wszystkich świątyniach miejscowych specjalne nabożeństwa.

Na Jasnej Górze o godz. 10 rano odprawione zostanie uroczysta Msza św., poczem nastąpi obnażenie ołtarzy. — O godz. 2 po poł. odbędzie się ceremonia umycia nog 12-u OO. Paulinów na pamiątkę mycia nóg 12 apostołom przez Jezusa Chrystusa podczas ostatniej wieczerzy, poczem o godz. 3-ej odbędzie się ciemna jutrznia ze śpiewaniami lamentacyjnymi.

Dziś, w czwartek nad ranem odbędzie się na Jasnej Górze uroczysta przemiana sukni na Cudownym Obrazie Matki Boskiej.

— **Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. ks. prałata Budkiewicza.** W sobotę, dn. 26 b. m. odbędzie się na Jasnej Górze o godz. 9-ej i pół rano nabożeństwo żałobne za duszę kapłana-męczennika, zamordowanego przez bolszewików w obronie wiary świętej, ks. prałata Konstantego Budkiewicza. — Nabożeństwo urządzone będzie staraniem Narodowej Organizacji Kobiet.

— **Od Redakcji.** Dzieliszey numer, uwzględniający obszerniejszy dział informacyjno-handlowy, zawiera 8 stron druku.

— **Z kolei.** Pociąg Nr. Nr. 713, 714 na linii Częstochowa—Kielce, kursowanie których przewidziane jest rozkładem jazdy od 1 kwietnia, na razie uruchomione nie będą ze względu na małą liczbę pasażerów w kursujących obecnie na tej linii dwóch pociągach dziennie. O uruchomieniu pociągów Nr. Nr. 713 i 714 nastąpi oddzielne zawiadomienie.

— **Wzrost dochodowy w Częstochowie** za I kwartał r. b. Według obliczenia Komisji Statystycznej liczn wzrost dochodów w Częstochowie 4-re kwartał rokującej robotniczej za pierwszy kwartał 1924 r., t. j. miesiąc styczeń, był i wzrost w porównaniu z temsamym kwartałem wykazany przez Komisję Statystyczną 4-ty kwartał 1923 r. — Wzrost 25 proc. — drugi kwartał 1924 r.

krotnie (koszt utrzymania wynosił 3,039,435 obecnie—5,956,900 mk.).

Stosownie do umowy zbiorowej, zawartej pomiędzy przedstawicielami właścicieli nieruchomości m. Częstochowy i przedstawicielami dozorców domowych na rok służbowy 1923 | 24 i na podstawie orzeczeń Komisji Statystycznej pensje dozorców domowych winny być podwyższone prawie dwukrotnie.

— **O posady dla inwalidów.** M. S. Wewn. wydało polecenie wszystkim wojewodom w sprawie przestrzegania przez związki komunalne obsadzenia wolnych miejsc w swoich biurach, zakładach i przedsiębiorstwach inwalidami. — Aby zarządzenie to było jak najskrupulatniej wykonane, minister spraw wewn. polecił za pośrednictwem wojewodów związkom komunalnym przekładanie Ministerstwu Spr. Wewn. wykazu oddawanych posad inwalidom.

— **Opłaty pocztowo-telegr. w złotych polskich.** W związku ze zmianą ustroju pieniężnego w Polsce, departament pocztowy wystąpił do ministerstwa przemysłu i handlu o zatwierdzenie projektu stałych opłat pocztowo-telegraficznych, w złotych polskich. Projekt przewiduje następujące opłaty: za list 15 groszy, kartkę 10 „druki 5 groszy.

— **Kinematografy nieczynne.** Wszystkie kinematografy miejscowe w ostatnie trzy dni Wielkiego tygodnia, t. j. czwartek, piątek i sobotę będą nieczynne.

— **Zasiewy zimowe wyniszczono.** Tegoroczna mroźna i sporych w zima oddziaływała bardzo niekorzystnie na zasiewy jesienne. Z wielu stron nadchodzi odnośnie do stanu zasiewów niezbyt pocieszające wieści.

Znaczna część oziminy została wymrozona pod koniec stycznia, kiedy po kilkudniowych opadach śnieżnych nastąpiła odwilż, a następnie serie silnych mrozów. Skutkiem tego zboże zasiane w jesieni, zupełnie zżółkło, tak, że z pewnych partii zasiewów bardziej odśnieżonych i wystawionych na działanie mrozu została zaledwie jedna czwarta zboża, które się „opuszc” obecnie. Resztę trzeba będzie na nowo zaszać i zasiał.

Z wykładu prof. Leona Petrażyckiego

W ub. wtorek w sali Straży Ogniowej odbył się wykład dr. Leona Petrażyckiego, profesora Uniwersytetu warszawskiego, na temat: „Co to jest filozofia?”

Prelegent, wyjaśniający znaczenie wyrazu filozofia (z greckiego: poznanie mądrości), zapoznał słuchaczy z istota, zadaniami i kierunkami filozofii, jako nauki rodujowej. Początkowo filozofia obejmowała całokształt zagadnień naukowych, lecz z biegiem czasu nastąpiła specjalizacja różnych gałęzi nauki i powstały tedy fizyka i psychologia, zoologia i botanika itd. tak, że w wieku XVI wyulnło się pytanie i w świecie naukowym powstał spór, czy filozofia w ogóle ma rację bytu.

WYROBY

Wedla, Fuchsa, Lardellego w wielkim wyborze, jako wielkopoczne czekolady na marzarki, torciki, owoce ozmarzane.

połączone firma cukiernicza **Br. KOWALIK** II Aleja Nr. 41

Lokomobila Lanza

używana 40 godzin do sprzątnięcia u **in. F. DAWIDOWICZA** w Warszawie przy ul. Sienkiewicza 25.

tu, jako nauka oddzielna. Opinia wypadła negatywnie, lecz obecnie okazuje się, że filozofia jest potrzebna, jako nauka rodzajowa wszystkiego realnego, postawiona niejako wyżej nad naukami gatunkowymi dla wypełnienia luk i uzgodnienia poszczególnych gałęzi wiedzy.

Prelegent ujął to swoje twierdzenie w kilku przykładach z dziedziny praw li zycznych i logiki oraz dowiódł, że nawet paradoksalne, zdawać by się mogło, twierdzenia mogą znaleźć swoje uzasadnienie. Druga część wykładu obejmowała rozpoznanie kierunków filozofii.

Wykład prof. Petrażyckiego utrzymywania był w tonie dość popularnym i wysłuchany został z zainteresowaniem przez niezbyt liczną, co prawda, publiczność. — Oryginalne poglądy prof. Petrażyckiego znalazły zrozumienie i uznanie, czego do wodem były frenetyczne oklaski po skończeniu wykładu.

— **Maczność rzecznik 1923.** Pobór, a właściwie przeglad wojskowo-lekarski rocznika 1923 rozpocznie się już za kilka tygodni. Wskazaniem więc jest, by zainteresowani w niłgach i odczuczeniach już obecnie zebrałi wszystkie niezbędne dowody stwierdzające prawo do ulg i odczuczeń, gdyż zasadnicze ulgi i odczuczenia mogą być udzielane przez Komisję przegladową tylko w dzień przegladu.

— **„Potop”** W poniedziałek, dn. 21 b. m. (drugi dzień świąt) o godz. 7 wiecz. w teatrze „Ludowim” (Krakowska 18) odegrany zostanie piękny dramat narodowy w 8-miu odsłonach „Potop” (Kmicic) według II części Trylogii Sienkiewiczowskiej w przeróbce sceniczej Wacława Dolskiego.

Kolosalna sztuka zawiera obrzy: I—Poznań, II—W Wodoktach, III—Zdradza Radziwiłł, IV — W karczmie w Pokrzyku, V—Na Jasnej Górze, VI—U króla Jana Kazimierza, VII—Spowiedź Kmicica i VIII—W Wodoktach. — Odtworzone zostaną wszystkie postacie historyczne z „Potopu” (58 osób) i ponadto udział biorą: szlachta, żołnierze, kobiety, przadki i t. d.

Przygrywać będzie znakomita orkiestra smyczkowa 27 pp.

Bilety w cenie od 1 do 4 milionów mk. wcześniej nabywać można w sekretarjacie przy ul. Krakowskiej nr. 1 m. 5.

— **Handel a nowa waluta** Szczęśliwie nadchodzący termin wprowadzenia nowej waluty wywołał w handlu pomysłny objaw przystosowywania się do niej.

Hurtownicy, którzy poprzednio kalkulowali swe towary według kursu do lara lub innych walut zagranicznych, przeszli już obecnie do obliczania w złotych polskich, dając temsamem detalistom możność, oraz podstawę wyznaczenia cen w sprzedaży detalicznej również w złotych.

Z tego też powodu przeważna część artykułów sezonowych jest już obecnie oznaczana w złotych polskich, które są przy sprzedaży liczone według kursu franka waloracyjnego.

Dzięki też temu stanowi rzeczy, z chwilą wprowadzenia złotego ustanowienia w handlu zamieszanie cennikowe, a w szczególności uniknie się tendencji do sztucznej wyższości cen.

— **Podatek dochodowy na rok 1924.** Klekcia: Iba Skarbowa rozplakatowała obwieszczenie w sprawie podatku dochodowego na rok 1924. — Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku upływa dla osób fizycznych z dniem 28 b. m. i dla osób prawnych z dnem 1 maja r. b. — Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposzczeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. — Przepisane formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe. Nie złożenie zeznania w terminie, lub świadome złożenie zeznania nieprawidłowego pociągnie za sobą wysokie kary.

Wszyscy płatnicy podatku dochodowego winni się smi obliczyć oraz wpłacić bez osobnego wzwrania w terminie wyznaczonym do składania zeznań cały przysługujący podatek od wykazanego w zeznaniu dochodu, tudzież 50 proc. państwowego dochodu do podatku. Podatnicy, którzy nie uszczą podatku w terminie, uważani będą za powyzszania podatku o pół proc. za każdy dzień zwłoki, a nadto za kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

— **Podziękowanie za święta.** Maria Jankowska (Jankowa) z wywodów z rodziny z miejscowości...

jej z piwnicy skrzynkę pomarańcz. wartości 50 milionów mk. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że kradzieży dokonali: Marjan Kubik oraz Jan i Zygmunt Tarnowscy, wszyscy zam, przy ulicy Małej nr. 22.

Przemycana sacharyna.
Na ul. Warzawskiej o godz. 2 w nocy zatrzymano Jakuba Prawera, zam. w Sosnowcu (Warszawska 14), przy którym znaleziono 14 kg. sacharyny, pochodzenia zagranicznego. Sacharynę wraz z protokółem przestano do Urzędu Akcyz w Monopoli.

Giełdowy kurs walut
W dniu 16-go b.m. płacono w Warszawie

Dolar	9.350.000—9.300.000
Funt sterling	40.425.000
Frank francuski	570.200
Złoty frank	1.800.000
Frankzawajcarski	1.832.500
Frank belgijski	490.500
Korona czeska	269.750
Korona austr.	131

Tendencja bez zmiany.
Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 17 kwietnia 1.800 000

Spłata raty na podatek majątkowy.

W związku z poprzednim doniesieniami o pborze pierwszej raty podatku majątkowego, wyznaczonej na czas od 10 czerwca do 10 lipca r. b., sfery kompetentne podnoszą, iż rata ta stanowić winna teoretycznie jedną szóstą część podatku majątkowego, t. j. 186 milionów fr. zł.; gdyby wszystkie deklaracje płatników o majątku pozwoliły wymierzyć podatek w wysokości 1 miljarda fr. zł. Ponieważ ten wstawiony kontyngent, jak widać z dotychczasowych zaliczek na podatek majątkowy, nie będzie mógł być osiągnięty przy normach procentowych, zawartych w ustawie o podatku majątkowym, co zresztą przewidziane jest w ustawie upowazniającej rząd do podwyższenia norm procentowych, celem osiągnięcia sumy 1 miljarda. min. skarb. preliminuje z 1 normalnej raty, uiszczanej na podstawie zeznań, wpływ w sumie 75 milionów fr. zł., z czego na czerwiec 10 milionów, na lipiec 30 milionów, na sierpień 25 milionów i na wrzesień 10 milionów fr. zł. Ponadto na wrzesień preliminuje się wpływ 5 milionów fr. zł. z odroczonej kwoty pobieranej obecnie zaliczki.

Termin płatności 2 normalnej raty podatku majątkowego, przypada od 15 października do 15 listopada r. b. Ponieważ do tego czasu komisje szacunkowe nie będą jeszcze mogły opanować należycie całego materiału wymiarowego, przeto za podstawę drągiej normalnej raty przyjęte będą zasady zastosowane do obliczenia raty płatnej w czerwcu i lipcu z tem, że aby osiągnąć preliminowaną n. r. b.

W wielkim wyborze baranki, fajka wielkanocne, torciki, cukierki, czekoladki najlżejszych firm Warszawskich po cenach przystępnych.

JASKIEWICZ
ALEJA 32.

Największy wybór
Kapeluszy
krajowych i zagranicznych
czapek
w składzie Atyr
S. KRAUSKOPF
L. 1024 10. 20.

kwotę 330 milionów fr. zł., rata ta będzie odpowiednio podwyższona, co oznaczone zostało ściśle.

Zaliczki pobrane na 2 normalną ratę w ciągu 3 ostatnich w sumie 161 milionów fr. zł., będą potrącone w terminie późniejszym.

Z KRAJU.

(—) **60 kilo rubli srebrnych skonfiskowała policja.** Na dworcu kolejowym Lwów—Podzamcze posterunkowi policji zatrzymali pewnego żyda wysiadającego z wagonu, który niósł dwie ciężkie walizki. Okazało się, że w walizkach tych znajdowały się ruble srebrne wagi około 60 kilogramów. Żydem owym jest kupiec z Husiatyna Abram Halicer. Srebro zakwestjonowano a przeciw Halicerowi wszczęto dochodzenie policyjne.

(—) **Odczyt Boy'a w Kaliszu pod eskortą policji.** Przedwczoraj odbył się w sali Tow. Muzycznego w Kaliszu odczyt Boy'a, oczekiwany z zywem zainteresowaniem w tem mieście. Skoro publiczność tłumnie wypełniła salę, zaszede nieoczekiwany incydent: od dział policji w liczbie pięćdziesięciu żołnierzy wkroczył na salę i obszedł ją szczerline, ustawiając się pod ścianami. Wywołało to pewne poruszenie wśród publiczności, które ustąpiło tem silniejszemu zdziwieniu, skoro, wśród powszechnej wesołości i rozbawienia, wieczór dobiegł do końca, nie ujawniwszy w niczem wrogich dla całości państwa tendencji.

Cóż znaczyła ta asystencja policji, którą uważano śnać za konieczną? Rzecz wyjaśniła się najprościej w świecie. W Kaliszu znajduje się szkoła policjantów, której uczniowie, noszący odczytawców mundurów żołnierskich, wzięli 50 bileków wstępu na odczyt popu larnego pisarza, tworząc mimowoli ową krew w żyłach ścinającą dekorację na sali.

(—) **Defraudacja w warszawskiej Kasie Chorych.** W warszawskiej Kasie Chorych na Pradze ujawniono defraudację za pomocą szlasterowania czeków. Dwóch urzędników aresztowano. Przyznali się oni do defraudacji 16 miliardów mk.

(—) **Dwie ofiary eksplozji granatu.** W Słobudce Dzułyskiej koło Czorkowa niejaką Michał Tymkow, 21-letni parobek znalazł w starych okopach szrapnel, kalibru 15. Kiedy rozładowywał go, granat eksplodował i tak ciężko zranił Tymkowsa, że w kilka godzin zakończył życie, a 3-letnia siostra stojąca obok, wskutek zranienia odłamkiem w głowę, poniosła śmierć na miejscu.

ZE SWIATA.

(—) **Olbryznie samoloty pasażerskie.** Dziennik hiszpański „Pais Vasco” ogłasza szczegóły projektowanej komunikacji powietrznej między Hiszpanią a Argentyną. Służąc do niej będą olbryznie samoloty o pojemności 150 tysięcy metrów sześciennych, długości 250-ciu ruszane będą dziewięciu motorami, które dadzą średnią szybkość 120 km. na godzinę pomieszczą 40 pasażerów i 35 ludzi obsługi.

(—) **Szatańskie promienie.** P. Grindell-Maitf-wa, młody wynalazca londyński, kontynuuje swe doświadczenia na promieniach niewidzialnymi i destrukcyjnymi, które wyszłał. Wynalezione przez niego promienie są w stanie podobno zrzucać na ziemię aeroplany, znajdujące się w pełnym locie, wywoływać w odległości eksplozje prochowni; zatrzymać wszelkie wchłuty, poruszone motorem i z odległości zabijać wszelkie istoty żyjące.

P. Grindell skierował swoje promienie na mysz, znajdującą się w odległości 20 m. i mały czworonóg padł zwęglony natychmiast.

(—) **Szczur odgryzł trzy palce dziecku.** Olbryzm szczur, wielkości kota, wiazi do kołyski dziecka Unianów, zamieszkiw. w Nowym Jorku i odgryzł trzy palce u prawej ręki trzyletniej dziewczynce, oraz ugryzł ją w górną wargę. Na krzyk dziecka obudził się rodzica, którzy w pierwszej chwili sądzili, że na kot rzucił się na dziecko. Spo-

zony szczur uciekł z kołyski i zdołał umknąć.

Do dziecka wezwano natychmiast lekarza, który opatrzył mu rany i oświadczył, że rany są niebezpieczne.

W sprawie opieki społecznej

Od kilku tygodni zaczęła obowiązywać doniosłej wagi Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 roku o opiece społecznej. Opieką społeczną w rozumieniu ogłoszonej ustawy jest zaspakajanie ze środków publicznych tych osób, które trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą, jak również zapobieganie wytworzeniu się stanu, powyżej określonego.

Opieka społeczna w zakresie powyższym obejmuje w szczególności: a) opiekę nad niemowlętami, dziećmi i młodzieżą, zwłaszcza nad sierotami, półsierotami, dziećmi zaniedbanymi, opuszczonymi, przestępnymi oraz zagrożonymi przez wpływy złego otoczenia; b) ochronę macierzyństwa; c) opiekę nad starcami, inwalidami, kalekami, nieuleczalnie chorymi, upośledzonymi umysłowo i wogóle niezdolnymi do pracy; d) opiekę nad bezdomnymi ofiarami wojny i szczególnie ciężko postzkodowanymi; e) opiekę nad więźniami po odbyciu kary; f) walkę z zebraństwem, wólcogóstwem, alkoholizmem i nierządem; g) pomoc instytucjom opiekuńczym prywatnym współdziałanie z niemi.

W zakresie zaspokojenia niezbędnych potrzeb do życia opieka społeczna polega na dostarczeniu: a) koniecznych środków żywności, bielizny, odzieży i obuwia; b) odpowiedniego pomieszczenia z opalem i światłem; c) pomocy w nabyciu niezbędnych narzędzi pracy zawodowej, pomocy w dziedzinie higieny i sanitarnej; d) pomocy w przywróceniu utraconej lub podniesieniu zmniejszonej zdolności do pracy.

Prócz wyżej wymienionych za niezbędne potrzeby życiowe uważa się w dzieci staranie o religijno-moralne, umysłowe i fizyczne ich wychowanie, u młodocianych — pomoc w przygotowaniu do pracy zawodowej. Nadto opieka społeczna obejmuje obowiązek sprawienia pogrzebu.

Obowiązek sprawowania opieki społecznej ciąży na związkach komunalnych, o ile w poszczególnych wypadkach pewne osoby, fizyczne lub prawne na mocy przepisów, czy innego tytułu prawnego nie są zobowiązane do pokrycia wydatków na niezbędne potrzeby życiowe.

Obowiązki związków komunalnych w zakresie wykonywania opieki społecznej, rozgraniczają się w sposób następujący:

a) gminy wiejskie i miasta nie wydzielone z związku komunalnego powiatowego, sprawują zasadniczo opiekę pozazakładową; zakładową zaś o tyle, o ile fundusze gminne pozwolą na założenie i utrzymanie zakładu;

b) związki komunalne powiatowe uzupełniają opiekę tych gmin przez udzielenie pomocy materialnej, nie mogącej o własnych środkach podobać ciążącym na nich obowiązkowi opiekuńczym, oraz organizują i sprawują działy opieki społecznej; wymagającej atających urzędów i zakładów;

c) miasta, wydzielone ze związku powiatowego, sprawują opiekę zakładową w i poza zakładową.

Punkty a) i b) powyższego artykułu tu nie zwalniają jednak gmin wiejskich i wiejskich od obowiązku zwrotu kosztów utrzymania w zakładach innych związków komunalnych.

Prawo do trwałej opieki ze strony gminy nabywają obywatele Rzeczypospolitej Polskiej przez co najmniej roczny pobyt w gminie. Zony mają prawo do opieki w razie potrzeby w gminie swego męża, dzieci do lat 16 w gmi-

nie ojca, dzieci bez wiadomego ojca w gminie matki.

Prawo do opieki natychmiastowej ma obywatel Rzeczypospolitej Polskiej w tej gminie, w której nieszczęście go spotkało; ta zaś gmina kosztu poniesione ściąga z gminy, gdzie danej osobie przysługuje prawo do opieki trwa lej.

Jeśli kto. w żadnej gminie nie ma prawa do trwałej opieki, to koszt wtenczas ponosi państwo.

Opiekę gmina może wykonywać albo w swoich urzędach i zakładach albo w prywatnych zakładach opiekuńczych na zasadzie zawieranej umowy. Zwierzchnią władzą w sprawach opieki społecznej jest minister pracy opieki społecznej. Do niego też należy popieranie stowarzyszeń i związków o charakterze wzajemnej pomocy, nadzór i kontrola nad działalnością instytucji opieki społecznej, rejestracja gwarzystw, zakładów opieki społecznej, tudzież legalizacja ich statutów, fundacji i zapisów.

Jak widzimy, pomysły i idee przewodnie ustawy są ze wszelkich miar dątnie w tej dziedzinie naszego ustawodawstwa; niestety zbytne obciążenie finansowe miast a uprzywilejowanie wsi nie zapowiadają, by cele ustawy mogły być spełnione w poważniejszej mierze.

Obciążenie to wyraża się przede wszystkim w postanowieniu, że prawo opieki w danej gminie uzyskuje się po rocznym zamieszkanu na jej terenie a że wszystka bieda, sieroty, chorowici iże wsi wędrują do miast w dzieci, że znajdują tam jakąś pracę c zarobek lekki, więc w rezultacie niemały ciężar świadczeń z tytułu ustawy o opiece społecznej spocząć ma i raz na miastach.

G. K.


TABELA WYGRANYCH
Loterii Państwowej.

W drugim dniu ciągnięcia I-jej klasa państwowej loterii klasycznej, główni sze wygrane padły, jak następuje:

2.000 zł. pol. na Nr. 42953.
1.000 zł. pol. na Nr. 37160.
500 zł. pol. na Nr. 31668.
250 zł. pol. na Nr. 49305.
Po 150 zł. pol. na Nr.: 7485 40582
Po 50 zł. pol. na Nr.: 29645 45283
Po 40 zł. pol. na Nr.: 4923 76581
29233 85258 45577.
Po 30 zł. pol. na N-ry 405 2061
21961 22097 39386 46037.

Po 20 zł. pol. na N-ry 350 431
1556 9856 9998 10937 11476 11739
12484 13440 16567 18604 18822 19664
19891 20537 21692 22424 24223 24628
26962 28184 28924 30811 31777 32567
33426 38344 89389 49206 49688 48 99
45936 49473.

PRZEDSIĘBIORSTWO STALOWE
Praczejakich
I Roboty Hydraulicznych



S. Grzybczyk

W ZAWIERCIU, UL. POMORSKA 19
SPECIALNOŚĆ:
Budowa studzien specjalnych oraz wszelkie roboty w zakresie stadołarstwa wchodzące, mianowicie: studnie, filtry do oczyszczania wody, ustawianie pomp najnowszymi konstrukcjami, poszukiwanie górnicze wszelkich minerałów, wiercenie głębokich otworów świadrowych dla zbliżenia warstw ziemi i t. p.

Modelarz
E. CYPER
ul. Szosowa Nr. 24.
Wzrusza d. Trańd Krzyż
przyjmuje
wielki wybór nakledek
po cenach bardzo
przystępnych

Potrzebni
KUCHARZ, GOSPODINI,
KASJERA, BUFETOWA
i ogólni „CRISTAL”

Kupuje
maszyny do szycia
plac najwyższe ceny.
MARKIEWICZ
S. Albin 10-97.

DLACZEGO gospoście używają do pieczenia ciastek i bułeczek *najchętniej proszku Dr. Oetkera?*

Backin!

Proszek pieczywo ubija się najlepiej, najprędzej i najperwiej!

Jako deser: Puding Oetkera z PROSZKEM PUDINGOWYM
Jako korzenie do ciast: Tortora zup. sosu legumin Dr. Oetkera
CUKIER WANILOWY

„Ćmielów”
II Aleja Nr. 42
Magazyn uniwersalny
zaprasza w przedświąteczne dni do zwiedzenia magazynu bez zobowiązania do kupna
Uprzejme informacje na miejscu.

SAMOCHODY CIEZAROWE i OSOBOWE
LAURIN & KLEMENT
Zastępca na Częstochowę i okolice
Zygmunt Orłowski
Częstochowa Aleja II-ga Nr. 29. Tel. 36.

Biuro Rolniczo-Handlowe
Władysław WŁODARSKI
Częstochowa, Aleja III Nr. 71
Telefon Nr. 34.
Produkty rolnicze.

Największy chrześcijański Magazyn
I WĘSNA WYTWÓRNIĄ MEBLI
EDWARDA KINDERMANA
w Częstochowie, ul. Kościuszki 28. Telef. Nr. 341
Poleca różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek i t. d.

P. DĘBSKI FABRYKA
Cukrów i Czekolady
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17
telefon 39.

Baczność!
Nowootworzony
Tani Bazar
galanteryjno-konfekcyjny
Stary Rynek Nr. 3 w sieni.
Poleca ostatniej mody bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz wszelką galanterję — po cenach najprzystępniejszych
Proszę zwracać uwagę na adres!

ZOFJA LAPPE
w Częstochowie, III Aleja 31. w Podwórzcu.
Poleca trykotarze, wszelkiego rodzaju swetry, najmodniejsze kamizelki, dziecięce sweterki, brzoza pończochy — i rękawiczki damskie i dziecięce w wielkim wyborze.

Aleksander Bielawski
w Częstochowie, ul. Ogrodowa 32, róg Piotrowkiej
Poleca po cenach najniższych sardynki, konserwy rybne, musztardę K. Kaczorowskiego, czekoladę J. Żółkowskiego Sp. Akc. w Warszawie, rodzynki, migdały, wanilję, kakao angielskie w puszkach i mydła wyborowe, sery tyżyczne, towary najlepsze, ceny fabryczne.

Zakład Optyczny
K. Soczek
w Częstochowie, II Aleja 16.
Przyjmuje wszelkie reperacje. Ceny bardzo przystępne.
POLECA: Okulary i binokle różnych fasonów, lornetki teatralne i polowe, termometry pokojowe i lekarskie, barometry, liny teleskopy widoki do nich. Następcza chirurgiczne dentystyczne i akuseryjne. Oczy sztuczne. Pałki rupturowe, trygatory. Wyroby gumowe. Elementy i dzwonki elektryczne. Specjalny dział fotograficzny aparaty i przybory do fotografii. Brzozy maszynki do golenia i strzyżenia, nożycki, szczyraki, rajcaki, lustra, grzebienie, szczotki, cygaretki i t. p.

Najtańsze źródło zakupu
tow. Żyrodowskich
Najstarszy Chrześcijański Magazyn Bławatny
HELENA UCHNAST d. l. H. 31
Poleca świeżo otrzymane w wielkim wyborze wołny, sakaa, bestony na kostjumy, garnitury i palta.
Również jedwabie, satyny, batysty, płótna plety, fartuski i pończochy. — Ceny konkurencyjne

Licytacja.
Dnia 28 kwietnia 1924 roku od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Wileńskiej Nr. 12 będzie przez Komornika Polke ul. Dąbrowskiego Nr. 6 dokonana sprzedaż przez licytację następujących rzeczy: 1) Prasa balonowa firmy Dr. Kammerowcy z przyborem 2) Dwie prasy balonowe małe z przyborem 3) Prasa balonowa średniej wielkości 4) Tokarnia połączona balonowa z przyborem 5) Transmisja z belką zasilaną z prądu 6) Transmisja z belką zasilaną z prądu 7) Masyżki do robienia medalionów 8) Maszyna do bicia 9) Transmisja 10) Bita do szafki 11) Belka do robienia medalionów i tym podobnych rzeczy 12) Drzewo grubowe do spalania i podobnych podobnych rzeczy.
Podane są rzeczy których był sprzedawcą Komornik w licytacji Aleksander Bernard w Częstochowie ul. Wileńska 12 m. 1.

DRUKARNIA i LITOGRAFJA
F. D. Wilkoszewskiego
CZĘSTOCHOWA TELEFON Nr. 50 (1245) III ALEJA r. 52.
WYTWÓRNIWA NAJBARNIEJ i PO CENACH NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH WIELKIE
BROUŁ, AFISZE, BIEPSYTY, OBLÓŻENIA I T. P.
BILETY WYSTOWE.
NA OKLADZIE OBWI PARAFIACNE, DO PASZPORTÓW, ŚWIADKÓW ANTYCZNE, NAJWI BUCHALTERNIE H. p.
Kantor Drukarni i Wydawnictwa II Aleja 38.

Handel Win i towarów kolonialnych M. SZYBOWSKIEGO

Poleca Wina: FRANCUSKIE i WĘGIERSKIE

Cukiernia „CRISTAL”

poleca na nadchodzące święta Wielkanocne

MAZURKI, TORTY i wszelkie ciasta świąteczne.

Drzewo opałowe,
węgiel, kartofle

najtaniej sprzedaje firma

„Spójnia”

CZĘSTOCHOWA.

Kościuszki 43. Tel. 230.

Odol-

ELIKSIR
PASTA
PIXAVON
BAYRUM

Hurt Poleca Detal

Skład Artykułów Chemicznych

H. KORNWASSER

Kościuszki Nr. 10

Sprzedaję detalicznie w sklepie A. NAIMANA

II-ga ALEJA Nr. 20

WYBACZNOŚĆ!!!

Ze starego nowe

zrobiam kostjmy damskie, męskie,

plaszczki, zarzutki i t. p.

Częstochowa ul. Koszarowa 41.

ST. LESIAK.

Perfumy

francuskie

Poleca:

Hurt Detal

Houbigant

SHEAD

Coty

ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH

Cheramy

L. KORNWASSER

D'Orsay

Kościuszki Nr. 10

Piver

Sprzedaję detalicznie w sklepie

i innych

A. Naimana

II-ga ALEJA Nr. 20

OBRA i TANIO,

niję wszelkiej konkurencji

WODE KOŁOŃSKA

i **KWIATOWA,**

wytwórni własnego Laboratorium

zina nabywać w Składzie Aptecznym

J. Ordona Stary Rynek 21.

Samochód

6-cio osobowy

firmy „BENZ”

sprzedam

wiadomość

Z. ORŁOWSKI

II Aleja 29, Tel. 36

SKŁADY APTECZNE Zygmunta Orłowskiego

W CZĘSTOCHOWIE, ul. PANNY MARJI Nr. 29, FILJA Nr. 24. TEL. 36.

POSIADAJĄ STAŁE NA SKŁADZIE:

/// PERFUMERJE KRAJOWĄ i ZAGRANICZNĄ (fir. Houbigant i Coty) ///
PRZYBORY SPORTOWE, piłki gumowe, nożne, tenisowe, rakietki tenisowe i t. p.
/// GALANTERJE, lustra, grzebienie i t. p. ///
/// CHEMİKALJA, farby, lakiery, pokost własnego wyrobu. ///

HURT i DETAL!

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

HANDEL WIN I WÓDEK A. Frakowski

III-cia Aleja Nr. 49.

POLECA:

/// WINA, KONIAKI, LIKIERY, MIODY ///
RODZYNKI, MIGDAŁY, WANILJĘ, MAKĘ
WOŁYŃSKĄ, KONSERWY Francuskie
/// RYSKIE i OWOCE POŁUDIOWE. ///

CENY ZNIŻONE. CENY ZNIŻONE.

DESKI

sosnową stolarkę we wszystkich rozmiarach jako też okrągłaki
i drzewo kopalniane kupujemy;

WĘGLE

z kopalń górnośląskich dostarczamy.

ST. MARKOWSKI

sp. z ogr. odp.

Katowice, ul. Dyrkocińska Nr. 3

**UWAGA: LIKIERY SPRZEDAJE NA
ŚWIĘTA PO CENACH HURTOWYCH**

HANDEL WIN I WÓDEK

D. REJCHERA

ALEJA 26. — TELEF. 7.

WSZELKIE TRUNKI NAJLEPSZYCH
FIRM PO CENACH BARDZO PRZY-
STEPNYCH.

NADESZŁY

nowe transporty

CEMENTU, PAPY, SMOŁY, GIPSU
TRZCINY, OLEJÓW, SMARÓW, CEGŁY,
GLINKI, OGNIOTRWAŁEJ i WĘGLA
DRZEWNEGO.

najtaniej artykuły te sprzedaje

D. BERKOWICZ

CZĘSTOCHOWA

ul. Kościuszki 45.

UWAGA!

Dla panów Stolarzy

nadszedł **Spirytusu**

transport

Denaturowanego mocy 96 %.

Handel win Koźmińskiego.

Krem „Orlando”

usuwa bezpowrotnie plamy, piegł,
pryszczki, nadaje świeżość i eła-
styczność twarzy

Sprzedaje: Skład apteczny **J. Ordona**

Stary Rynek 21.

Najstarszy w Częstochowie

Zakład WYROBÓW GIPSOWYCH

J. Dymowicza

przy ul. św. Barbary 4

poleca

Figury religijne i fantazyjne
najczystszych wielkości.

Wszystko bardzo solidne. Zamówienia na czas wykonania.

CENY KONKURENCYJNE.

Firma ogłasza od 1894 roku.



W. J. KLECHNIOWSKI

w CZĘSTOCHOWIE

ul. P. Marji Nr. 21. — Telefon Nr. 220.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

EGZYSTUJE OD 1878 ROKU

POLECA NA ŚWIĘTA:

WINA WĘGIERSKIE, FRANCUSKIE MALAGE, MIODY STAROPOLSKIE. LIKIERY COGNAC, BOUTELLEAU MEUKOW, MARYNATY — KONSERWY — OWOCE POŁUDNIOWE — SER SZWAJCARSKI M A K Ą MIGDAŁY, RODZYNKI WĘDLINY LITEWSKIE.

CENY NISKIE. _____ USŁUGA UPRZEJMA I SZYBKĄ.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.

16-go Kwietnia r. b. W

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego 5.

17-go Kwietnia r. b.

Dr. Kędzierka ul. Piłsudskiego 5.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

16-go Kwietnia r. b.

Dr. Borkowski Szpital Wojskowy.

17-go Kwietnia r. b.

Dr. Roussseau Szpital Wojskowy

Dr. M. ROSEN

Choroby skórne i weneryczne II Aleja 41 II piętro front

Przyjmuje od 9-ej — 12-ej i od 3-ej — 7-ej po poł.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10

Telefon Nr. 950.

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw specjalne ustępstwa.

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego II. I piętro

Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

Choroby płciowe
AWIDEXYDNO
Balsam Thiocolan Age
używa się za poradą lekarza
Sprzedają apteki i składnie apteczne
Apteka A. Gęsińskiego w Warszawie.

Lekarz-Dentysta Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9—7 wiecz. bez przerwy w lecznicy al. Bielskiego Nr. 8.

wjeżdże ze strony Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zębów sztucznych.

KASZEL *szorstki, kaszleł*
„Pastyłki Boleholite”
(z marką kogoś) i la. V i da bez gumy.
Sprzedają apteki i składnie apteczne.

MECHANIK Feliks Reterski

przyjmuje do reperacji

maszyny do pisania

i armometry z gwarancją.

Częstochowa, ul. Żelazna 11.

Okazyjnie sprzedam maszynę „Agat”.

Wieloletni zarządcy „ORBIS”
owocowy i z solanem
Najbardziej zażyty środek przy wyczerpaniu
sił i wyczerpaniu oraz przy krzywiznach
i bólach. Sprzedają apteki i składnie apteczne.
Zadac z firmą T-wo dla Przemysłu i
Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Wieloletni zarządcy „ORBIS”
owocowy i z solanem
Najbardziej zażyty środek przy wyczerpaniu
sił i wyczerpaniu oraz przy krzywiznach
i bólach. Sprzedają apteki i składnie apteczne.
Zadac z firmą T-wo dla Przemysłu i
Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Firma egzystuje od 1869 roku.

Handel Win i towarów kolonialnych J. KARWIŃSKI

Częstochowa, II-ga Aleja Nr. 23. Telefon Nr. 527.

POLECA NA ŚWIĘTA:

Migdały, rodzyнки, wanilie, kompoty suszone, Konserwy. Najlepsze Likieri, wódki, koniaki znanych firm krajowych i zagranicznych, wyborowe wina: węgierskie, francuskie, hiszpańskie stare miody. CUKRY i CZEKOLADY.

firma egzystuje od 1869 roku.

JEDYNY CHRZEŚCIJANSKI KANTOR PRZEWOZOWY Józefa Kossowskiego

w CZĘSTOCHOWIE.
ul. św. Stanisława Nr. 5, dom własny, tel. 493.
Egzystujący od roku 1903-go.

WYNAJMUJE:

Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czem ma zaszczyt zawiadomić Sz. klientele.

Obsługa solidna i szybka.

DLA ZNAWCÓW

Dobre torty i marcepany w niebywałym wyborze — specjalnie na święta poleca: —
Fabryka wyrobów cukierniczych
WŁADYSŁAW WEBER
Kościuszki 19-a w podwórzu.
Towar najprzedsniejszy. Ceny najniższe.

CZYTAJCIE UWAGNIE!

FIRMA „WYGODA” II-ga ALEJA 39.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych poleca posiadane na składzie wszelkiego rodzaju obuwie skórzane jako to: lakiery, brazowe, lakiery dziecięce, brazowe pantofelki. Na sezon letni wielki wybór prunelk, białych pantofli, rannych pantofli jak również sandałów w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych. Uwaga: na żądanie Sz. Klienteli sprawdziliśmy Warszawskie lakiery Sterlinga i kolorowe pantofle najnowszych fasonów

Sprzedają wleci wycieczki do Firmy „WYGODA” II-ga Aleja Nr. 39.

Powszechnie znane jako najlepsze **Piwo i Porter** z browaru Haberbusch i Schiele w Warszawie, oraz Eksport-Pomorski **MIEKA** Częstochowa

JAN PŁOMIŃSKI

ul. Kościuszki 5
ZADAĆ WSZEDZIE. ZADAĆ WSZEDZIE.

Wtorek o godz. 7 i pół wiecz. przejeżdżając w ulicy Dąbrowskiej, Jasno-górskiej, kacopski most ul. Krótką i rogatką Warszawską zgubiono pudełko z wyp. adresem „Karwowska Barbary 8 w Warszawie” zawiera kosmetyki, suknie jedwabną, czapkę szklaną i pianofle. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za nagrodą do Adm. Gońca lub Dąbrowskie go 6 Dr. Bogucki.

Spała się książka Kasy Chorych wyd. na imię Jana Sikorski za Nr. 52707.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jana Stolarczyka

Zgubiono paszport Boruch Mendel Singer Krakowska Nr. 44.

Potrzebny uczeń na praktykę do Szkoły Aptecznej Krakowska 4

Poszukuję w Agencjach pokoju z kuchnią lub prawem korzystania z kuchni za umów 120 mil. miesięcznie. Ostatecznie: pokój może być bez kuchni. Oferty do Adm. Gońca pod l. 5, pokój z kuchnią

Biuro antyk i inne drobiazgi antyków do sprzedania II Aleja 36 Nowacki

Bytanka (półpomości) do sprzedania II Aleja 36 Nowacki

Kupię 20 metrów lub mniej wózków transmisyjnych 80 mm średnicy i komplety tożsame do tego. Wład. Płomiński „Promiś” Aleja 30.

Małżonka (hr. dojeżdżająca) Dąbrowskiego 13 m. 7

Wtorek o godz. 7 i pół wiecz. przejeżdżając w ulicy Dąbrowskiej, Jasno-górskiej, kacopski most ul. Krótką i rogatką Warszawską zgubiono pudełko z wyp. adresem „Karwowska Barbary 8 w Warszawie” zawiera kosmetyki, suknie jedwabną, czapkę szklaną i pianofle. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za nagrodą do Adm. Gońca lub Dąbrowskie go 6 Dr. Bogucki.

Zgubiono książkę Kasy Chorych Franciszka Lecha

Do sprzedania 3 stoły, szafa, serwanika, materac, zegar i kufry. Wład. Włocławski 24 w gospodarska.

Zgubiono 2 książki Kasy Chorych Adama i Henryki Lubczyk

Zgubiono patent na handel prosiątkami i książkę wojnową wyd. na imię Józefa Mader wiedeń Gruszeńska.

Nauczyciel z wykształceniem (dyplom uniwersytecki) w gospodarstwie do matury i wszystkich klas szkoły średniej z matematyki i łaciny. Stary Strzódem Główna 46 21 dom Solski.

Zgubiono tymczasowy osobisty wyd. przez Urząd gm. Rzeki za Nr. 2018 21 r. Marcjanna Rubka.

W 25.000.000 zł. za gotówkę kupię dom z ogrodem wraz z resztą mogąca służyć za mieszkanie. Wład. Włocławski 24 w gospodarska 11 tel. 448.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI